



WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ ■ № 15. ■ T a r n o b r z e g
18 IV. 1937 r. ■

Po Zjeździe Katolickim.

Żyjemy jeszcze pod wrażeniem potężnej manifestacji, jaką był ostatni Zjazd Katolicki, który obserwowaliśmy ubiegłej niedzieli. Ponad pięć tysięcy mężczyzn i młodzieńców z hasłem Krzyżowców na ustach: „Bóg tak chce”! wyrusza by bronić Krzyża Chrystusowego i świętości naszych religijnych i narodowych przeciw zalewowi bezbożnictwa. To nie uczuciowa pobożność, ale potęga, świadoma siebie, swojej mocy i swoich zamierzeń, potęga nie złowroga z nienawiścią w sercu, ale pełna miłości Boga i ludzi.

Akcja Katolicka dotychczas była w stadium organizacji, tworzenia się i wyrabiania na wewnątrz, obecnie przechodzi do działania na zewnątrz, urabiania środowiska, stawia coraz mocniej swoje żądania. To cechowało ostatni Zjazd Katolicki. Warto przypatrzeć się rezolucjom tego Zjazdu. Przypatczamy niektóre:

I. Ponieważ liczba przestępstw i rozpręczenie obyczajów w Polsce wzrasta skutkiem nieznanomości zasad religijno-moralnych albo ich zapomnienia, Akcja Katolicka postanawia zorganizować kursy dla analfabetów religijnych, aby ich oświecić i w zasadach wiary utwierdzić.

II. Wobec upadku życia religijnego w rodzinach Akcja Katolicka, ożywi to życie naprzód we własnych rodzinach, a potem w swoim otoczeniu przez:

- a) Związanie ściślejsze życia domowego z życiem Kościoła tj. z Rokiem Kościelnym,
- b) przez wprowadzenie starego zwyczaju wspólnej zbiorowej modlitwy w domu,
- c) przez głośne czytanie gazety niedzielnej i Pisma św.,
- d) przez zastosowanie w życiu codziennym zasady, że wszystko (ból i radość, choroba i zdrowie, bieda i dobrobyt) pochodzi od Boga,
- e) przez tępienie w młodym pokoleniu chęci używania i zbytku,

f) przez czynne szerzenie miłosierdzia.

III. Szerząca się demoralizacja wśród młodzieży szkolnej ma swą przyczynę także w dzisiejszym systemie szkolnym i dlatego Akcja Kat. stawia żądanie:

- 1) przebudowy szkoły dzisiejszej na szkołę wyznaniową,
- 2) zanim to nastąpi, żądanie zwiększenia godzin nauki religii,
- 3) by nauczyciele byli praktykującymi katolikami,
- 4) by wszystkie przedmioty w szkole były duchem religijnym przeniknięte,
- 5) by zaprzestano koedukacji,
- 6) by pism, potępionych przez sądy polskie nie narzucano dzieciom w szkole.

Rezolucje nie wymagają komentarzy — są jasne i zdecydowane, a wynikają z hasła Episkopatu dla pracy w Akcji Katolickiej na rok obecny: „Duch Chrystusowy w szkole i w wychowaniu podstawą odbudowy narodów“.

Nasze bolączki.

Pierwszym i najważniejszym Sakramentem jest Sakrament Chrztu św. Przez ten Sakrament dziecko staje się dzieckiem Bożym, członkiem Kościoła św., zdobywa prawo do nieba. Przepiękne są ceremonie przy Chrzcie św. Wyrażają one to wszystko, co daje Chrzest św. Dziecię uroczyście jest wprowadzone do Kościoła, znaczone jest krzyżem świętym na czole i na piersiach. Odbywają się egzorcyzmy, ażeby szatan nie szkodził dziecku. Imieniem dziecka rodzice chrzestni wyrzekają się szatana, składają wyznanie wiary, a kapłan polewa głowę dzieckiem wodą, wymawiając słowa. „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Św.“ Wreszcie kapłan namaszcza głowę dziecka krzyżem św., daje czepek-symbol łaski poświęcającej i wręcza rodzicom chrzestnym świecę na znak, że dziecko powinno świecić światłem życia chrześcijańskiego. Każdy z nas z rozrzewnieniem patrzył na te piękne ceremonie.

Dawniej Chrzest św. odbywał się w osobnych kaplicach specjalnie na to budowanych tak zwanych baptysteriach. Obecnie dzieci chrzci się w kościele przy chrzcielnicy.

W katedrze z powodu szczupłości miejsca chrzci się dotychczas w zakrystii. Szkoda wielka, bo zakrystia jako miejsce Chrztu św. nie podkreśla dobrze godności tego Sakramentu. Może w przyszłości będzie inaczej. Ale na jedno chcemy zwrócić uwagę. U nas w katedrze niema specjalnych dni, tym więcej godzin przeznaczonych na Chrzest; pod tym względem idzie się jak najdalej na rękę parafianom. Ale często się zdarza, że przyjeżdżają do Chrztu w czasie nabożeństw, nieraz w czasie sumy, dwunastki, a nawet w czasie rezurekcji. Księża wtedy są zajęci, a i zakrystia nieraz przepełniona klerykami. Chrzest się nie może zaraz odbyć, albo odbywa się w pośpiechu i w zdenerwowaniu. Tak być nie powin-

no, w czasie nabożeństw nie powinno się przeszkadzać, a parafianie wiedzą, kiedy w katedrze odbywają się nabożeństwa. Winę najczęściej ponoszą akuszerki i były już nieraz w zakrystii upominane. I znowu tak łatwo usunąć można ten brak porządku.

Kuchnia dla biednych.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, w okresie zimowym na terenie naszej parafii czynne były dwie kuchnie, w których wydawano bezpłatnie obiady dla najbiedniejszych: jedna przy ul. Mościckiego, druga w Lecznicy dla dzieci na Pogwizdowie. Największe nasilenie co do ilości wydawanych obiadów było w pierwszej połowie marca; wydawano wtedy w pierwszej kuchni ponad 180 porcyj, w drugiej ponad 70 porcyj. Ogółem od 15 grudnia ub. r. tj. od dnia powstania pierwszej kuchni aż do dnia 12 kwietnia wydano 19.246 porcyj obiadów. Dotychczas czynna jest kuchnia przy ul. Mościckiego i wydaje obecnie 155 obiadów, natomiast kuchnia na Pogwizdowie została zamknięta z dniem 10 kwietnia.

Z tej okazji podajemy kilka szczegółów z działalności kuchni na Pogwizdowie. Czynną ona była od 21 stycznia b. r. do 10 kwietnia. W tym czasie 70 osób otrzymywało codziennie bezpłatnie obiady — ogółem wydano tam 4.941 porcyj obiadów, a 71 osób otrzymało „święcone“. Zużyto na ten cel: 988·2 kg. chleba za 242·18 zł., 19 kg. tłuszczu za 34·20 zł., 69 kg. kaszy jęcz. za 25·47 zł., 60 kg. kaszy chr. za 31·80 zł., 74 kg. grysku za 34·72 zł., 30 kg. pęczaku za 11·70 zł., 95 kg mąki za 35·60 zł., 12 kg. grochu za 5·28 zł., 120 kg. kapusty za 18 zł., 11 kg. kiełbasy za 18·70 zł., 20 litrów mleka za 4 zł., soli i jarzyn za 10·30 zł., naczynia i adaptacje za 25·10 zł., razem wartości 497·05 zł., ponadto z darów w naturze z Opieki Społ., z „Caritas'u“, z masarni p. Wydry i p. Banasińskiej: 35 kg. chleba jasnego, 7 kg. smalcu, 15 kg. kości mięs., 142 sztuk jaj, 20 mtr. ziemniaków, 20 mtr. węgla.

Skąd czerpano fundusze na utrzymanie tych kuchni?

Głównym źródłem były składki Księży, które wynoszą dotychczas 1.523 zł. i Komitet Pomocy Zimowej, który udzielił subwencji w kwocie 691 zł.; poza tym kilka osób złożyło ofiary w gotówce i w naturze.

Podziękowanie.

Przed ołtarzem tak bardzo ukochanym Serca Zbawiciela rozpostarto piękny nowy dywan. Wygląd kaplicy się zmienił—przybrał na namaszczeniu, a sam ołtarz na wyrazistości. Parafianie z radością patrzą na to upiększenie katedry.

Dywan kupiony jest za pieniądze dobrowolnie na ten cel złożone — kosztuje 250 zł. Były ofiary po 50 gr., a były i po 30 zł.

Tym wszystkim, którzy złożyli ofiarę na dywan, niech Boskie Serce wynagrodzi.

Z radością możemy donieść, że znalazła się z naszej inteligencji Pani, która ofiarowała dywan przed ołtarz Zbawiciela Ukrzyżowanego. Przed tym ołtarzem jako uprzywilejowanym najczęściej się odprawiają nabożeństwa żałobne. Dywan osłania już sto-

pnie, często jest złożony, żeby nie uległ niszczeniu. Kosztuje 140 zł. Wspaniałomyślnej ofiarodawczyni, która chce być nieznaną, najserdeczniej dziękujemy.

Otwieramy również listę składek na dywan przed obraz Matki Boskiej Różańcowej. Przed tym ołtarzem odprawiają się nabożeństwa w maju, październiku, marcu. Dawny dywan jest zniszczony. Nie wątpimy, że i ten ołtarz w maju zyska ozdobę w postaci dywanu.

Na ten dywan złożyli: Ks. Kan. Kocyan 5 zł., p. Jaroszyńska 5 zł., N. N. 5 zł., N. N. 5 zł., M. A. z Rzędzina 2 zł., N. N. 1 zł., M. Ch. i K. A. 10 zł., p. Janina Sołowiewowa 5 zł.

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Jan Górka z Tarnowa. 2) Stanisława Boduch z Klikowy. 3) Stanisława Klich z Tarnowa. 4) Roman Gryz z Tarnowa. 5) Stanisława van Marke de Lummen z Tarnowa. 6) Danuta Sacha z Tarnowa. 7) Pelagia Honzatko z Rzędzina. 8) Zofia Nieroda z Rzędzina. 9) Elżbieta Stec z Tarnowa. 10) Edward Stec z Tarnowa. 11) Danuta Klimek z Tarnowa. 12) Józefa Szwiec bez miejsca zamieszkania.

Zgłaszają zapowiedzi do stanu małżeńskiego: 1) Franciszek Drag, ul. Widok 588 z Balbiną Michalik, ul. Kółkająca 8. 2) Leopold Dworzak, ul. Mościckiego 18 ze Stanisławą Martinek z Jasła. 3) Franciszek Kuczek z Rzędzina z Anną Michoń z Rzędzina.

Małżeństwo zawarli: 1) Stanisław Barnaś z Tarnowa z Kazimierą Kopeć z Tarnowa. 2) Bronisław Michalski z Tarnowa z Franciszką Sikora z Tarnowa. 3) Augustyn Tomaszewski z Tarnowa z Gizelą Holubko z Tarnowa. 4) Kazimierz Obal z Tarnowa ze Stanisławą Piasecką z Rzędzina.

Przenieśli się do wieczności: 1) Mieczysław Sowa z Tarnowa, 1 i pół r. 2) Paulina Nalepowa z Tarnowa, l. 64. 3) Józef Kolano z Łek Górnych. 4) Julia Dąbrowska, l. 41. 5) Franciszek Tyrpa z Radomyśla W., l. 38. 6) Stanisława Marcinek z Otfinowa, l. 50. 7) Henryk Wajda z Klikowy, 3 tyg. 8) Eugeniusz Grzyb z Tarnowa, l. 2. 9) Zofia Krężel z Tarnowa, l. 30. 10) Marcin Świątek z Łegu ad Partyń, l. 67. 11) Aleksander Machowski z Tarnowa, l. 52. 12) Jannina Mastalerz z Tarnowa, l. 39. 13) Michał Grodzicki z Tarnowa, l. 54. 14) Maria Wszolek z Zawady, l. 87. 15) N. syn Zofii Stręk z Tarnowa, nieżywo urodz. 16) N. syn Marii Klimek z Tarnowa, zmarł nieochrzczony. 17) N. syn Jana i Marii Kubiczów z Chojnika, nieżywo urodz. 18) N. syn Romana i Ludwiki Wojtarowiczów z Tarnowa, nieżywo urodz. 19) N. córka Anny Łabin z Tarnowa, nieżywo urodzona.

Zawiadomienia.

W poniedziałek 19 b. m. o godz. 6 odbędzie się zebranie I Konferencji św. Wincentego a Paulo w Pałacu Biskupim.

We wtorek 20 b. m. o godzinie 4 odbędzie się zebranie Sołalicyj Pań w Klasztorze SS. Urszulanek.

We wtorek 20 b. m. o godz. 6 odbędzie się zebranie Katol. Stowarzyszenia Mężów przy Katedrze w sali Akcji Kat.

We środę 21 b. m. o godz. 5 odbędzie się zebranie Stowarz. Pań Miłosierdzia w sali Akcji Kat.

CENA EGZ. 2 GROSZE.

PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: Ks. Dr Jan Bochenek. — Nakładem Urzędu Paraf. Katedral. w Tarnowie. Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.